

OLENA HAVRYLIUK


[HTTPS://ORCID.ORG/0000-0001-8646-8234](https://orcid.org/0000-0001-8646-8234)
 GAVRYLIUKOLENA@GMAIL.COM

 Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie
 Szkoła Doktorska w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo

Nazwy miejscowe w strukturze inskrypcji nagrobnych na wiejskich nekropoliach historycznego Podola

Local names in the structure of tombstone inscriptions in the rural necropolises of historical Podolia

Mówią, że tam na Podolu
 Rośnie żyto bez kłokolu...
 Wincenty Pol

Jak zaległy ziemie boże,
 Przebież kraje, przerzuc mole,
 Zjedź świat cały, przepłyn morze,
 Nie ma kraju nad Podole!

Wincenty Pol

Uwagi wstępne

Jednym z elementów, które określają ludzką kondycję, są miejsca, z którymi człowiek łączy się w ciągu życia, m.in. miejsce urodzenia czy rodzinne strony. Pozwalają one ulokować jednostkę we wspólnocie narodowej czy kulturowej. W przypadku terenów pogranicza o złożonej historii, jak np. Podole, przywołanie ważnych dla człowieka miejsc dawało możliwość aktualizowania relacji „swój – obcy”.

Przedmiotem niniejszego artykułu są nazwy miejscowe występujące w inskrypcjach nagrobnych, które zachowały się na polskich cmentarzach katolickich historycznego Podola, krainy położonej nad środkowym Dniestrem oraz górnym i środkowym Bohem¹. Jeden z badaczy inskrypcji, Kazimierz Długosz, pisze o obecnych w nich nazwach własnych następująco:

1 Obszary Podola do XIV w. wchodziły w skład księstw ruskich. W roku 1366 jego zachodnia część została przyłączona do państwa Kazimierza Wielkiego. Od tego czasu Koronę Królestwa Polskiego i Podole łączyła wspólna historia. W końcu XVIII w., w wyniku rozbiorów Podole zostało podzielone między Austrię i Rosję. W latach 1918–1939 jego zachodnia część znalazła się w granicach Rzeczypospolitej. Od 1939 r. całe Podole znalazło się pod okupacją sowiecką, następnie włączone do Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Obecnie niemal cały obszar należy do Ukrainy.

„Nazwy miejscowe są nosicielami językowych i pozajęzykowych wartości”². Autor zaznacza też, że nazwy własne w inskrypcjach „mają dużą wartość konotacyjną, gdyż w wielu wypadkach stanowią jedyną, syntetyczną informację o życiu zmarłego, o środowisku, z którym kiedyś był związany itp.”³ Prezentowane analizy mają na celu ukazanie funkcjonowania jednej z grup onimów – nazw miejscowych – w strukturze nagrobnych inskrypcji podolskich oraz zasygnalizowanie ich językowo-kulturowej roli. W niniejszym artykule cmentarz, w tym nagrobne inskrypcje, traktowany jest jako „tekst kultury”⁴.

W onomastyce „za nazwy miejscowe (lub nazwy miejscowości) uważa się nazwy wsi i miast”⁵. Szerszy termin „ojkonimy” odnoszony jest do nazw wszystkich przestrzeni egzystencji człowieka, czyli wsi, miast, a także do części wsi, kolonii i przysiółków, młynów, leśniczówek itp.⁶ W artykule przyjęto węższe rozumienie nazw miejscowych i przedstawiono je w społeczno-kulturowym kontekście. Materiałem badawczym są nazwy miejscowe utrwalone w inskrypcjach nagrobnych, które zachowały się na cmentarzach z terenów Podola. W badaniach lingwistyczno-kulturowych inskrypcja nagrobna definiowana jest jako „swoisty, mocno osadzony w tradycji typ tekstu kultury, gatunek mowy, który będąc wypowiedzią o złożonej intencji komunikacyjnej, pełni przede wszystkim funkcję informacyjno-komemoratywną – upamiętnia osobę zmarłego, dając świadectwo jego życia i śmierci”⁷.

Biorąc za podstawę strukturę inskrypcji nagrobnych, K. Długosz wydziela ich trzy rodzaje: onomastyczne (jednoczłonowe), które zawierają informacje biograficzne o zmarłym (imię, nazwisko, datę urodzenia i śmierci, czasem miejsce urodzenia lub pochodzenia itp.); onomastyczno-tekstowe (dwuczłonowe), które oprócz części onomastycznej zawierają część tekstową, biograficzną; trójczłonowe – zawierające treść onomastyczną, tekstową i część, w której prezentuje się nadawca (są to najczęściej nazwy

2 K. Długosz, *Inskrypcje nagrobne w ujęciu językoznawczym*, Gorzów Wielkopolski 2010, s. 146.

3 Tamże, s. 131.

4 Zob.: J. Kolbuszewski, *Wiersze z cmentarza. O współczesnej epigrafice wierszowanej*, Wrocław 1985.

5 E. Rzetelska-Feleszko, *Nazwy geograficzne*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2011, s. 414.

6 Tamże.

7 I. Steczko, *Językowe sposoby wyrażania aktu śmierci w dawnych inskrypcjach nagrobnych z cmentarza Rakowickiego w Krakowie*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2011, nr 6, s. 92.

własne lub określenia stopnia pokrewieństwa nadawcy z osobą zmarłą typu: matka, córka, mąż, żona itp.)”⁸. Z badań K. Długosza nad polskimi inskrypcjami z cmentarzy katolickich wynika, że nazwy miejscowe występowały we wszystkich częściach inskrypcji: obligatoryjnych (onomastycznych) i fakultatywnych (tekstowych)⁹. Interesujące w związku z tym jest porównanie między sobą nazw miejscowych w strukturze polskich inskrypcji z katolickich cmentarzy Podola.

Na gruncie lingwistyki kulturowej nazwy miejscowe w inskrypcjach nagrobnych można odczytywać zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym. W pierwszym przypadku ich umieszczanie w epitafrum „jest związane z potrzebą przedstawienia przez nadawcę w sposób skrótowy, lapidarny najważniejszych faktów z życia zmarłego, faktów w jakiś sposób związanych z prezentowaną nazwą”¹⁰. Odwołując się do ustaleń K. Długosza, zakładam, że nazwy miejscowe mogą dopełniać charakterystykę osób zmarłych związanych z pograniczem polsko-ukraińskim. Natomiast w drugim wypadku „nazwa miejscowa to ważna, niejednokrotnie jedyna i dlatego bezcenna księga kultury duchowej i materialnej społeczności, narodu, regionu, z której odczytać można tak wiele treści”¹¹. Dlatego też w analizach inskrypcji podolskich będzie zasygnalizowana konotacyjna wartość nazw miejscowych, które zarysowują historyczno-kulturową charakterystykę Podola.

Po II rozbiorze Rzeczypospolitej Podole zostało przyłączone do Imperium Rosyjskiego. Polski język, tradycje i wyznanie katolickie stały się znakami tożsamości¹², o czym świadczą m.in. inskrypcje nagrobne Polaków. Na wiejskich cmentarzach polskich historycznego Podola znajdowały się mogiły z napisami inskrypcyjnymi w języku polskim, z bardzo rzadkimi wyjątkami – w językach rosyjskim, francuskim albo w innych językach.

Przedstawiane epitafia pochodzą z nagrobków datowanych na wiek XIX i pierwsze dwie dekady XX w. Był to okres ważny z wielu powodów: zmieniały się miejsca pochówków, tym samym następował rozwój

⁸ K. Długosz, dz. cyt., s. 131. Zob.: J. Trzynałowski, *Małe formy literackie*, Wrocław 1977, s. 67–68.

⁹ K. Długosz, dz. cyt., s. 131, 146–171.

¹⁰ Tamże, s. 147.

¹¹ Tamże.

¹² Do dziś słowa „katolik” i „Polak” uważa się na Podolu za synonimiczne, co koresponduje z konstatacją Ludwika Stomma, który w kontekście polskiej kultury ludowej XIX w. sformułował następującą autodefinicję polskiego chłopstwa: „1. jestem tutejszy; 2. jestem chłopem – rolnikiem; 3. jestem katolikiem”. L. Stomma, *Antropologia kultury wsi polskiej XIX w. oraz wybrane eseje*, Łódź 2002, s. 81.

inskrypcji nagrobnych, a także miały miejsce wówczas istotne przemiany historyczne na Podolu. Do końca XVIII w. cmentarze tworzone głównie obok kościołów. Przykładowo, tak zlokalizowana była pierwsza nekropolia w Mołczanach (ukr. Мовчани), o czym świadczy kilka zachowanych nagrobków z lat 20. i 30. XIX w. W krypcie kościoła pochowani zostali m.in. jego fundatorzy – arystokratyczne małżeństwo hrabiostwa Marianny i Antoniego Trzecieckich. Z czasem konieczne stało się poszerzenie miejsc pochówków, które służyć miały zmarłym różnych stanów. Dlatego już w pierwszej połowie XIX w. zaczął się proces przenoszenia cmentarzy w osobne miejsca, poza teren kościoła¹³. W Mołczanach, jak i w większości innych wiosek Podola, zabytkowy katolicki cmentarz zachował się w sąsiedztwie wsi, a napisy na nagrobkach potwierdzają, że funkcjonował on tam od lat 20. XIX w.

Nekropolie zawsze odgrywały ważną rolę w życiu społeczeństwa, ale w analizowanym przeze mnie kontekście stały się szczególnie istotną częścią wiejskiej przestrzeni. Na nagrobnych płytach umieszczano mniej lub bardziej pełną informację o zmarłych, możliwe stało się utrwalenie linii rodzinnej zmarłego. Dzięki temu dla współczesnych badaczy inskrypcja funkcjonuje również jako rodzaj „archiwum”, jako ślad życia minionych pokoleń Polaków¹⁴. Inskrypcje nagrobne na zabytkowych cmentarzach katolickich Podola, jakie zachowały się w dość znacznej liczbie, pozwalają odczytywać historyczno-kulturową i gospodarczą specyfikę terenów, które w XIX w. wyróżniały się rozwojem gospodarczym, postępek w dziedzinie przemysłu i transportu. Wielką rolę w tym procesie odgrywali Polacy, którzy byli także właścicielami części ziem. Niektóre polskie rody na Podolu wywodziły się z magnaterii posiadającej wielkie fortuny¹⁵. Na ich nagrobkach fundatorzy zaznaczali często informacje o miejscu urodzenia, śmierci, działalności. Równie często tego typu nazwy miejscowe utrwalano w inskrypcjach poświęconych zmarłym, którzy należeli do innych grup społecznych. M. Rodenkówna podkreśla,

13 Jest to przykład ogólnej tendencji zmian w lokalizacji cmentarzy w kulturze europejskiej. Zob. Ph. Ariès, *Człowiek i śmierć*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 2011.

14 O. Havryliuk, *Inskrypcje nagrobne z zabytkowych katolickich cmentarzy Podola jako rodzaj archiwum kulturowego*, [w:] *Архівістика теорія, методика, практика. Матеріали другої міжнародної науково-практичної конференції, Кам'янець-Подільській 2021* [*Архівістика: теорія, методика, практика. Матеріали другої міжнародної науково-практичної конференції, Кам'янець-Подільський 2021*], s. 42–48.

15 Najzamożniejsze polskie rody zamieszkujące Podole wymienia T. Epsztein (*Wielka własność ziemska w guberni podolskiej na tle Ukrainy Prawobrzeżnej w XIX wieku*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2018, t. 53, nr 1, s. 5–31).

że „najbardziej eksponowaną była czasem nazwa miejscowości zmarłego”¹⁶. Należy zaznaczyć, że od wieku XIX cmentarze polskie stawały się częścią pejzażu Podola, ale nie powstawały we wszystkich wioskach, a jedynie tam, gdzie istniała parafia. W okresie funkcjonowania Związku Radzieckiego rujnowano cmentarze katolickie w dużych miastach, natomiast w niewielkich miasteczkach oraz wsiach zostały one częściowo zachowane i współcześnie „ocalamy je od zapomnienia”¹⁷. Inskrypcje nagrobne z cmentarzy Podola nie były dotąd przedmiotem opisu pod względem językowo-kulturowym, ani też historycznym. Materiał badawczy został zebrany podczas Akcji „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia”, podczas stażów naukowych, wyjazdów na stare polskie cmentarze. Wykorzystano również zdjęcia z albumów *Mogilę pradziada ocal od zapomnienia*¹⁸.

W analizach historycznych inskrypcji katolickich z Podola zastosowano klasyfikację nazw miejscowych zaproponowaną przez K. Długosza¹⁹. Autor dzieli je na cztery grupy: 1) nazwy oznaczające miejsce urodzenia; 2) nazwy oznaczające miejsce pochodzenia; 3) nazwy oznaczające miejsce śmierci; 4) nazwy miejscowe związane z działalnością zmarłego. Jednak fundatorzy inskrypcji podolskich bardzo często podawali w obrębie jednego napisu kilka nazw miejscowych (związanych z urodzeniem, pochodzeniem, działalnością, a nawet miejscem zamieszkania rodziny). Dlatego niektóre z przytaczanych przykładów trudno przyporządkować do jednej grupy i w związku z tym ujęte zostały w osobne podgrupy. W dalszej części artykułu cytowane są tylko wybrane inskrypcje (z zachowaniem oryginalnej pisowni), w których występują nazwy miejscowe. W analizach uwzględniono też formy przymiotnikowe pochodne od nazw miejscowych i zwrócono uwagę na ich znaczenie w napisach nagrobnych. Omówienie

16 M. Rodenkówna, *Nagrobek jako komunikat językowy*, „Zeszyty Językoznawcze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej” 1980, nr 1, s. 22–29.

17 Od 2009 r. trwa Akcja „Mogilę pradziada ocal od zapomnienia”. Co roku młodzież i dorośli z Dolnego Śląska razem z mieszkańcami Ukrainy sprzątają zabytkowe katolickie cmentarze, chcąc zatrzymać proces ich niszczenia. Członkowie społecznej organizacji „Konfederacja Polaków Podola XXI wieku”, której jestem prezesem, także organizują podobne akcje na katolickich polskich cmentarzach w Mołczanach, Krasnym i Janowie (obwód winnicki).

18 *Mogilę pradziada ocal od zapomnienia. Winnicki Okręg Konsularny / Mogilu pradida vrătuj vid zabuttă. Vinnic>kij Konsul>s>kij Okrug*, fot. O. Bezruczenko i in., oprac. tekstu E. Niedźwiedzka, tl. na jęz. ukr. O. Bezruczenko, Winnica 2013; *Mogilę pradziada ocal od zapomnienia. Winnicki Okręg Konsularny / Mogilu pradida vrătuj vid zabuttă. Vinnic>kij Konsul>s>kij Okrug*, oprac. tekstu G. Orłowska-Sondej, K. Świderek, tl. na jęz. ukr. O. Bezruczenko, W. Grodecka, Winnica 2014; *Mogilę pradziada ocal od zapomnienia. W służbie pamięci*, tekst G. Tymbrowska, red. G. Orłowska-Sondej, Wrocław 2019.

19 K. Długosz, dz. cyt., s. 146–171.

nazw miejscowych uzupełniają informacje historyczne o Podolu oraz rodach zamieszkujących ten region, co tworzy kontekst analiz.

Nazwy miejscowe oznaczające miejsce urodzenia

Nazwy miejscowe informujące o miejscu urodzenia osoby zmarłej wyraźnie podkreślały związek z ziemią rodzinną. W badanych inskrypcjach nazwy te poprzedzane były zwykle przez czasownik „urodził się”, „urodziła się”, skrót „ur.” lub graficzny znak gwiazdki. Jednym z przykładów użycia nazwy własnej o funkcji odnoszącej się do miejsca urodzenia jest zapis: „urodził się w Jankułowi”. Zapis zachował się na mogile Jana Górskiego, która znajduje się na zabytkowej polskiej nekropoli w Jampolu (ukr. Ямпіль), obecnie miasteczku rejonowym w obwodzie winnickim. Wskazana w inskrypcji wieś Jankułów (ukr. Янкулов) wraz z okolicznymi ziemiami, była własnością rodziny Górskich. Zmarły był z nią bezpośrednio związany, ponieważ urodził się na ziemi należącej do jego przodków:

Ś. + P.
Jan Pobóg Górski
urodził się 6 maja 1844 r.
w Jankułowi²⁰
zmarł 23 sierpn. 1910 r.
Prosi o modlitwę za jego duszę
(Jampol²¹)

Nazwy oznaczające miejsce pochodzenia

W wielu inskrypcjach nagrobnych utrwalano także nazwę kraju, z którego pochodził zmarły. Wykorzystanie tych nazw mogło być sposobem podkreślania więzi, jaka łączyła zmarłego z ojczyzną. Inskrypcja nagrobna

²⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* (t. III, Warszawa 1882, s. 412) podaje: „Jankułów [od 1946 r. Iwankiów], wieś nad rz.[eką] Dniestrem, powiat jampolski, gm.[ina] i par.[afia] Jampol, o 15 w.[iorst] od Jampola [...]. Dziś [...] jest własnością Górskich, dawniej wchodził w skład klucza cekinowskiego Lubomirskich”. A suplement z r. 1900 (t. XV, cz. 1, Warszawa 1900, s. 635) podaje na temat wsi następującą informację: „Jankułów, wś, pow. jampolski. Niegdyś Zamojskich, drogą wiana Koniecpolskich. W roku 1664 Stanisław Koniecpolski (urodz. z Zamojskiej) wnosi z 9 dym.[ów] młyna na ‘potężnej wodzie’ 3 zł., koła stępn.[ego] 1 zł., razem 17 złp. 15 gr. Obecnie Jan Górski ma 840 dz.[iesięcin] (194 dz. lasu)”.

²¹ Nazwa w nawiasie po przykładzie oznacza miejsce cmentarza, z którego pochodzi inskrypcja.

z cmentarza w Koziatyniu (ukr. Козятин) zaznacza miejsce pochodzenia za pomocą konstrukcji „rodem z Litwy”. A zatem możemy domyślać się, że wskazana zmarła żyła daleko od swojej ojczyzny:

Tu leży
LEOKADYA RUDZIŃSA
Rodem z Litwy
+ 1 Maja 1894
Żyła lat 22
(Koziatyn)

Innym interesującym przykładem użycia w inskrypcji nazwy miejscowej było umieszczenie jej w części charakteryzującej fundatora nagrobka. Niżej podane epitafium zawiera informację o osobie zmarłej w młodym wieku, w chwili śmierci zamężnej. Prawdopodobne jest, że zmarła pochodziła z Winnicy, ale po ślubie zmieniła miejsce zamieszkania. Jednak miejsce to było na tyle ważne, że rodzice utrwalili je na nagrobku córki:

Ś. + P.
LUDWIKA
z GLINCZEWSKICH
NOWOTARSKA
ŻYŁA LAT 21 + 1
LISTOPADA 1909 R.
PROSI O WESTCHNIENIE
DO BOGA STROSKANI
RODZICE TEN POMNIK
POSTAWILI
z Winnicy
(Janów)

Nazwy oznaczające miejsce śmierci

Nazwy miejscowe wskazujące na miejsce śmierci pełniły w inskrypcjach przede wszystkim funkcję informacyjną, lokującą kres życia osoby. Wnosiły też dodatkowe informacje o okolicznościach śmierci, ponieważ utrwalano je w napisach najczęściej wtedy, gdy śmierć była nagła, tragiczna. Przykładem może być inskrypcja z cmentarza w Mołczanach, w której podano nazwę miejscową Korpesterzyn (obecnie ukr. Копистирин) jako nazwę

miejsca śmierci, a możliwe, że także miejsce urodzenia. Kopesterzyn należał do dekanatu jampolskiego parafii Mołczany. Pomnik z białego marmuru, przedstawiający smutną dziewczynę z wiankiem w ręce, jest dziś prawdziwym dziełem sztuki, ale też pewnym symbolem. Do tej pory mieszkańcy przekazują legendę o miłości dziewczyny z zamożnego rodu i chłopca z niebogatej rodziny. Rodzice tej pary nie godzili się na ślub, co doprowadziło do śmierci kobiety. Nie ma historycznego potwierdzenia tych informacji, ale pomnik i napis na nim ma duży ładunek emocjonalny²². Warto zaznaczyć, że w napisie pominięto przyimek „w” przed nazwą miejscowości:

Królestwo moje nie
Jest z tego świata
Zofia LEWICKA
ur. 1890 zgasła 2 Listopada 1912
Kopesterzynie.
Dzieweczka nie umarła ale śpi.
(Mołczany)

Innym przykładem użycia nazwy miejscowej jako odniesienia do miejsca śmierci jest inskrypcja, w której zapisano nazwę wsi Hrużka (obecnie ukr. Грузьке) z zastosowaniem typowej konstrukcji przyimkowej „w Hrużce”. Wieś należała do parafii Granów (ukr. Гранів), dekanatu braclawskiego (ukr. Брацлав), i była własnością rodziny Jaroszyńskich²³ – w XIX w. jednego z bardzo znaczących rodów. Roczne dziecko pochowano w Peczarze (ukr. Печера), w której to wiosce znajdował się także pałac, dawny ogród i grobowiec rodziny Potockich zaprojektowany przez znanego architekta Władysława Horodeckiego. Podobnie jak w poprzedniej inskrypcji, prawdopodobnie jest, że nazwa miejscowa wskazana w inskrypcji oznaczała nie tylko miejsce śmierci, ale i urodzenia:

²² Nie odnalazłam informacji o Lewickich, być może nie była to rodzina zbyt bogata. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich nie podaje o nich informacji.

²³ Jak cytuje portal internetowy Polski Petersburg: „Ród wywodził się ze spolszczonej w XVI wieku ruskiej rodziny (według niektórych przybyłej na Podole z Wielkopolski lub ze Śląska), która pisała się z Jaroszyńców w pow.[iecie] winnickim woj.[ewództwa] braclawskiego. Od XVII w. Jaroszyńscy piastowali w woj. braclawskim, wołyńskim i podolskim urzędy ziemskie i grodzkie, a w XVIII w. zyskali na wschodnim Podolu (Braclawszczyźnie, potem gub.[erni] podolskiej, obecnie obw.[ód] winnicki na Ukrainie) status wielkich posiadaczy ziemskich”. Zob.: polskipetersburg.pl/hasla/jaroszynski-karol-lucjan-jan.

Ś. + P.
Wiktorja Jaroszyńska
ur. 1841 r. + 1842 r.
w Hruźce
Wieczny odpoczynek!
(Peczara)

Osobną podgrupę tworzą inskrypcje, w których zapisano dwie różne nazwy miejscowe: miejsce urodzenia i miejsce śmierci. Prezentowana poniżej inskrypcja zawiera nazwę miasta Odessa poprzedzoną skrótem „ur.” Z kolei nazwa wsi Kordelówka (ukr. Корделівка)²⁴ oznacza miejsce śmierci, na co wskazuje symbol krzyża i umieszczenie nazwy po dacie śmierci. Wydaje się, że to chęć nobilitacji osoby zmarłej była powodem umieszczenia miejsca urodzenia w tej inskrypcji (a także w innych znanych inskrypcjach). W XIX w. Odessa – miejsce urodzenia – była dużym miastem przemysłowym południa kraju, portem nad Morzem Czarnym liczącym w 1884 r. 225 tys. mieszkańców, co wskazywało na wielkomiejskie pochodzenie zmarłej:

TERESA ze SKRZYWANÓW
BEREZOWSKA
ur. w 1861 r. w Odessie
+ w 1907 r. w Kordelówce
Pax tibi in Christo.
(Janów)

Następna inskrypcja również podkreśla znaczące miejsce urodzenia – Tulczyn (ukr. Тульчин). W Tulczynie znajdował się pałac Stanisława Szczęsnego Potockiego, w którym mieściła się siedziba rodowa hrabiego. Tu mieszkał z drugą, a potem z trzecią żoną Zofią, tu został pochowany. W Tulczynie zbudowano słynny ogród „Chorosza”, a niedaleko, w Humanii – „Zofiówkę”. Warto zaznaczyć, że nazwy miejsc urodzenia i nazwy miejsc śmierci spotykamy często w inskrypcjach na nagrobkach dość młodych osób. Można odnieść wrażenie, że zaznaczenie miejsca urodzenia i dzieciństwa podkreślało nadzieję na powrót, którą odebrała śmierć. W aspekcie językowym ważne jest wykorzystanie czasownikowych

²⁴ W Kordelówce w drugiej połowie XIX w. powstała duża nowoczesna cukrownia. Do kierowania obsługą i procesem produkcji sprowadzano fachowców z przemysłowych miast Imperium Rosyjskiego. Ci zamieszkiwali w Kordelówce z rodzinami.

antonimów „rodziła się” – „umarła” jako zapowiedzi nazw miejscowych podawanych w konstrukcji z przymkiem „w”:

WINCENTA MOSZYNSKA
RODZIŁA SIĘ
W TULCZYNI²⁵
I MAJA 1813
UMARŁA
W BRONICY²⁶
13 MAJA 1840
ROKU
(Mohylów Podolski)

Ciekawy fakt rejestruje następną inskrypcja nagrobna, w której nazwy miejscowe Ukraina i Podole oznaczają osobne terytoria, kraje. Istotnie aż do końca XIX w. Podole nazywano Ziemią Podolską, co utrwaliło się w pamięci ludzi. Zapisanie dwóch różnych nazw jako nazw urodzenia i śmierci stało się świadectwem takiego przeszłego myślenia o tych terytoriach. Warto podkreślić, że nazwę miejsca urodzenia kolejny raz poprzedzono czasownikiem, natomiast nazwę miejsca śmierci symbolem graficznym:

D. O. M.
FLORYAN
OPACKI
Urodzony na Ukrainie
d: 4 Maja 1802 r.
+ na Podolu d: 3 Lutego
1885 r.
pamięci Ojca
wdzięczne dzieci
(Nowa Uszyca)

25 Tulczyn, pierwotnie *Nesterwar*, w dokumentach łacińskich występuje jako *Tulcinum* – miasto w powiecie braclawskim przy ujściu rzeczki Tulczynki do Siedlicy. Około 1890 r. w mieście istniało 1559 domów z 21 685 mieszkańcami, wśród których dominowali Żydzi (16,2 tys.). Szerzej zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, Warszawa 1892, s. 611–613.

26 Bronica – wieś w powiecie mohylowskim, guberni podolskiej. Posiadała 679 dziesięcin ziemi chłopskiej, zamieszkiwało w niej 337 mężczyzn. Właścicielami Bronicy była rodzina Sapiechów, a około 1880 r. książąt Wittgensteinów. Zob. tamże, t. I, Warszawa 1880, s. 378.

Nazwy miejscowe związane z działalnością zmarłego

Nazwy umieszczone w grupie odnoszącej do działalności uwzględniają formy przymiotnikowe pochodne od nazw miejscowych. Przymiotnik odmiejscowy mógł oznaczać lokalizację (gdzie?), jak w podanej niżej inskrypcji: „Gim.[mnazjum] Niemirowskiego”. Przymiotnik „niemirowski” zachował się na kilku nagrobkach młodych ludzi, m.in. uczniów miejscowej szkoły:

S. P.
 ZOFIA KAMIENSKA
 Uczenica Kl. 8
 Gim. Niemirowskiego
 Zm. D. 16.12.1907 r.
 Żyła lat 18
 (Niemirow)

Następna inskrypcja nagrobna również zawiera przymiotnik od nazwy miejscowej. Przymiotnik „winnicki” wskazuje na powiązanie działalności zmarłego z ówczesnym miastem Winnica (ukr. Вінниця) – stolicą guberni i powiatu. Zmarły był marszałkiem powiatu i „służył ziomkom”, co oznacza pełnienie funkcji przewodniczącego szlachty polskiej powiatu. Ziemiaństwo polskie („ziomki”) odgrywało znaczącą rolę w industrializacji Podola w drugiej połowie XIX w.²⁷ Tadeusz Epsztein potwierdza, że „wśród posiadaczy ziemi prywatnej zawsze uprzywilejowaną pozycję zajmowali Polacy, co było prostą konsekwencją szlacheckiego pochodzenia przeważnej części ziemian. Jedynym kryterium do końca XIX w. było wyznanie – dla mieszkańców Cesarstwa Rosyjskiego oczywistym było, że katolik obrządku zachodniego mógł być wyłącznie Polakiem. Wyznanie traktowano jako jednoznaczne z narodowością. Tak odróżniano polskich ziemian”²⁸.

Przedstawiona inskrypcja podaje informację o profesji zmarłego – o jego wysokim stanowisku zajmowanym w społeczeństwie. Prawdopodobnie był właścicielem prywatnej ziemi w okolicach Pikowa albo w powiecie winnickim, dlatego pochowany został na cmentarzu w miejscowości Pików:

27 A. Anusik, *Rola ziemiaństwa polskiego w industrializacji Ukrainy w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2010, t. 7, s. 97–111.

28 T. Epsztein, *Polska własność ziemiska na Ukrainie (gubernia kijowska, podolska i wołyńska) w 1890 roku*, Warszawa 2008. Por.: J. Szczepaniak, *Katolicy na Podolu od końca XVIII do połowy XIX stulecia (przegląd dotychczasowych badań i nowe dane statystyczne)*, „Textus et Studia” 2016, nr 4 (8), s. 102.

IGNACY NAŁĘCZ
SOBIESZYNSKI
MARSZAŁEK P. WINNICKIEGO
SŁUŻYŁ ZIOMKOM²⁹
LAT 30 ZM. 1865 R. 20 SUG.
(Pików)

Praktycznie na każdym cmentarzu katolickim z terenu Podola zachowały się nagrobki osób duchownych. W inskrypcjach informowano, z jaką miejscowością związany był zmarły. Interesującym przykładem jest epitafium poświęcone proboszczowi morafowskiemu. Podano w nim przebieg służby duchowej, wymieniając nazwy miejscowe, takie jak Czerniowce (ukr. Чернівці), Mołczany (ukr. Мовчани), Murafa (ukr. Мурафа):

Ś. + P.
KS. RYSZARD ROZEMBERG
SZAMBELAN PAPIESKI
PROBOSZCZ MORAFOWSKI
UR. 3 KWIETN. 1841 r.
ZM. 9 WRZESN. 1907 r.
ROK ŚWIĘCENIA KAPŁANSK. 1864
WIKARYAT CZERNOW. 1864 – 1880 r.
MOŁCZANY 1880 – 1886 r.
MÓRAFA 1886 – 1907 r.+
BŁOGOSŁAWIENI CZYSTEGO SERCA,
ALBOWIEM ONI BOGA OGLĄDAJĄ:
Ś. MAT. 5.8
(Murafa)

Osobną podgrupę tworzą inskrypcje, w których występowało kilka nazw miejscowych lub przymiotników pochodzących od nazw miejscowych, w tym nazwy odnoszące do miejsca działalności. Tego typu nazwy składały się na dość obszerną informację o zmarłym, czego przykładem jest poniższa inskrypcja. Wskazanie nazw miejscowości w napisie było ważne, ponieważ fundator chciał podkreślić zasługi, wysokie stanowisko i działalność

²⁹ B.W. Galka podaje: „Ziemiaństwo to grupa społeczna, która wywodziła swoje korzenie ze stanu szlacheckiego w feudalizmie i utrzymała wysoką pozycję i kulturowo-społeczną rangę w okresie przemian ustrojowych, prowadzących do systemu kapitalistycznego”. Zob. B.W. Galka, *Ziemiaństwo i ich organizacje w Polsce lat 1918–1939*, Toruń 1999, s. 26.

zmarłego, która była związana m.in. z Uładówką (ukr. Уладівка) – przy-
miotnik odmiejscowy: „uładowiecki” – i Szepetówką (ukr. Шепетівка):

Ś. P.
JAN ROMAŃSKI
B. PEŁNOMOCNIK
ICH EXCELLENCYI HR. POTOCKICH
I ADMINISTRATOR FABRYK
SZEPETOWIECKICH I UŁADOWIECKICH
UR. 26 CZERWCA 1818
W PODMANASTERZU W GALICYI
Z OJCA LUDWIKA
I MATKI ANNY Z RÓŻYCKICH
USNĄŁ W PANU 23 WRZEŚNIA 1888.
PROSI
O POZDROWIENIE ANIELSKIE.
(Pików)

Nazwy miejscowe w analizowanych inskrypcjach utrwalają wiele ważnych kulturowo miejsc XIX-wiecznego Podola. W Janowie (ukr. Іванів) do dziś zachował się pałac hrabiowskiej rodziny Chołoniewskich, z której pochodził ksiądz i literat – Stanisław Mysza Chołoniewski. Tamże urodził się poeta i publicysta doby romantyzmu – Stefan Witwicki. Z kolei Pików (ukr. Пиків) to miejsce urodzenia podróżnika, publicysty, działacza i pisarza politycznego, historyka i literata, autora *Pamiętnika znalezionego w Saragossie* – Jana Nepomucena Potockiego, który zmarł w Uładówce w 1815 r. Uładówka w II połowie XIX w. „jest najwięcej przemysłową miejscowością guberni podolskiej”³⁰. Do pracy w fabrykach właściciele potrzebowali fachowców. Ci niejednokrotnie byli sprowadzani z odległych stron.

³⁰ Portal internetowy *Biblioteka – Forum. Dynamiczny Herbarz Rodzin Polskich* (<https://genealogia.okiem.pl/forum/search.php>) podaje jeszcze informację o rozwoju Uładówki: „Są tu dwa towarzystwa akcyjne: cukrowniane i gorzelniane. Fabryka piasku cukrowego założona przez Potockich w 1860 roku zatrudnia do 300 ludzi. Rafineria cukru zatrudnia do 100 ludzi i wyrabia około 40000 pudów. Przy cukrowni stacja meteorologiczna. Gorzelnia założona w 1865 roku a w 1870 przebudowana [...]. Jest tu nadto młyn parowy, fabryka drożdży [...], cegielnia [...]. Uładówkę znaną pierwotnie Juładów założyli Juładowscy, dawna rodzina podolska. Następnie była własnością Rościeszewskich, od 1768 roku przez zamianę na klucz Makarowski, do Lubomirdkich, obecnie [ok. 1890] należy do Potockich (linii łańcuckiej). Tu zmarł Jan Potocki uczony, podróżnik”. Por.: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, Warszawa 1892, s. 769–770.

W nowym miejscu pobytu odgrywali zazwyczaj istotną rolę, np. wpływając na jego rozwój gospodarczy. Dlatego często w inskrypcjach umieszczano nazwy miejscowości odnoszące się do działalności zmarłych. W ten sposób fundator napisu chciał podkreślić ich zasługi i wysokie stanowisko w lokalnej społeczności.

Uwagi końcowe

Analizując historyczne inskrypcje nagrobne z terenu Podola, zwróciłam uwagę na obecne w nich nazwy miejscowe, w tym także na przymiotniki pochodzące od nazw miejscowych. Z przeprowadzonych badań wynika, że nazwy miejscowe umieszczano zwykle w części onomastycznej inskrypcji, rzadziej w części, w której prezentował się fundator nagrobka. Pełniły funkcję informacyjną, odnosząc się najczęściej do miejsca śmierci i miejsca urodzenia. Nazwy miejscowe wzbogacały także charakterystykę zmarłej osoby i wskazywały na miejsce pochodzenia, miejsce, gdzie dana osoba za życia prowadziła swoją działalność lub pełniła ważne społecznie funkcje (np. służba duchowna, pełnomocnik znaczących rodów, administrator dóbr). Opisane wyżej inskrypcje wskazują na egalitaryzm panujący na wiejskich cmentarzach, gdzie obok osób stanowiących miejscową elitę spoczywają nieznani szerzej włościanie. Fakt ten potwierdza odwieczne przekonanie o równości wobec śmierci. Za autorem średniowiecznego utworu *Rozmowa mistrza Polikarpa ze Śmiercią* można więc przywołać słowa Śmierci: „Morzę wszystko ludzkie plemię: Morzę mądre i też wiły, W tym skazuję swoje siły; I chorego, i zdrowego, / Zbawię żywota każdego; / Lubo stary, lubo młody, Każdemu ma kosa zgodzi; Bądź ubodzy i bogaci, / Wszystkie ma kosa potraci; W[o]jewody i czestniki, Wszystkie świeckie miłośniki, Bądź książęta albo grabie, Wszystkie ja pobierze k sobie. [...] Wszystkie moja kosa skarże”³¹.

Warto dodać, że nazwy miejscowe stanowią dziś świadectwo kultury oraz przemian gospodarczych historycznego Podola. Przeprowadzone badania potwierdzają przytaczaną we wstępie artykułu opinię K. Długosza o językowych i pozajęzykowych wartościach nazw miejscowych w inskrypcjach nagrobnych.

31 [Autor nieznan], *Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*. Opublikowano w Internecie: <https://lektury.gov.pl/czytaj/rozmowa-mistrza-polikarpa-ze-smiercia>.

Bibliografia

Literatura

- Anusik A., *Rola ziemiaństwa polskiego w industrializacji Ukrainy w drugiej połowie XIX wieku*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” 2010, t. 7.
- Ariès Ph., *Człowiek i śmierć*, przeł. E. Bąkowska, Warszawa 2011.
- Długosz K., *Inskrypcje nagrobne w ujęciu językoznawczym*, Gorzów Wielkopolski 2010.
- Epszstein T., *Polska własność ziemska na Ukrainie (gubernia kijowska, podolska i wołyńska) w 1890 roku*, Warszawa 2008.
- Epszstein T., *Wielka własność ziemska w guberni podolskiej na tle Ukrainy Prawobrzeżnej w XIX wieku*, „Studia z Dziejów Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej” 2018, t. 53, nr 1.
- Galka B. W., *Ziemiaństwo i ich organizacje w Polsce lat 1918–1939*, Toruń 1999.
- Havryliuk O., *Inskrypcje nagrobne zabytkowych katolickich cmentarzy Podola jako rodzaj archiwum kulturowego*, [w:] *Архивистика теорія, методика, практика. Матеріали другої міжнародної науково-практичної конференції, Кам'янець-Подільській 2021* [Архивистика: теорія, методика, практика. Матеріали другої міжнародної науково-практичної конференції, Кам'янець-Подільській 2021].
- Kolbuszewski J., *Wiersze z cmentarza. O współczesnej epigrafice wierszowanej*, Wrocław 1985.
- Mogilę pradziada ocal od zapomnienia. Winnicki Okręg Konsularny / Mogilu pradida vrátuj vid zabuttá. Vinnic'kij Konsul's'kij Okrug*, fot. O. Bezruczenko i in., oprac. tekstu E. Niedźwiedzka, tł. na jęz. ukr. O. Bezruczenko, Winnica 2013.
- Mogilę pradziada ocal od zapomnienia. Winnicki Okręg Konsularny / Mogilu pradida vrátuj vid zabuttá. Vinnic'kij Konsul's'kij Okrug*, oprac. tekstu G. Orłowska-Sondej, K. Świderek, tł. na jęz. ukr. O. Bezruczenko, W. Grodecka, Winnica 2014.
- Mogilę pradziada ocal od zapomnienia. W służbie pamięci*, tekst G. Tymbrowska, red. G. Orłowska-Sondej, Wrocław 2019.
- Rodenkówna M., *Nagrobek jako komunikat językowy*, „Zeszyty Językoznawcze Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej” 1980, nr 1.
- Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*. Opublikowano w Internecie: <https://lektury.gov.pl/czytaj/rozmowa-mistrza-polikarpa-ze-smiercia>.
- Rzetelska-Feleszko E., *Nazwy geograficzne*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. I, Warszawa 1880.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. III, Warszawa 1882.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. XII, Warszawa 1892.
- Steczko I., *Językowe sposoby wyrażania aktu śmierci w dawnych inskrypcjach nagrobnych z cmentarza Rakowickiego w Krakowie*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Linguistica” 2011, nr 6.
- Stomma L., *Antropologia kultury wsi polskiej XIX w. oraz wybrane eseje*, Łódź 2002.
- Szczepaniak J., *Katolicy na Podolu od końca XVIII do połowy XIX stulecia (przegląd dotychczasowych badań i nowe dane statystyczne)*, „Textus et Studia” 2016, nr 4 (8).
- Trzynadłowski J., *Małe formy literackie*, Wrocław 1977.

Źródła internetowe

Biblioteka – Forum. Dynamiczny Herbarz Rodzin Polskich <https://genealogia.okiem.pl/forum/search.php>

Genealogia Polaków – Dynamiczny Herbarz Rodzin Polskich. Opublikowano w Internecie: <https://genealogia.okiem.pl/herbarz.php>

Streszczenie: Przedmiotem niniejszego artykułu są nazwy miejscowe w inskrypcjach nagrobnych, które zachowały się na wiejskich cmentarzach katolickich historycznego Podola. Celem jest ich analiza przez pryzmat klasyfikacji zaproponowanej przez Kazimierza Długosza. Inskrypcje nagrobne, traktowane jako „teksty kultury”, ukazują relacje społeczne dawnego Podola jako terenu pogranicza, kwestie tożsamościowe, a także przemiany kulturowe i gospodarcze.

Słowa kluczowe: Podole, parafie katolickie, wiejskie cmentarze, inskrypcje nagrobne, nazwy miejscowe

Summary: The subject of this article are local names in tombstone inscriptions that have survived in the rural Catholic cemeteries of historical Podolia. The aim is to analyze them through the prism of the classification proposed by Kazimierz Długosz. Tombstone inscriptions, treated as “texts of culture”, show the social relations of the former Podolia as a border area, identity issues, as well as cultural and economic changes.

Keywords: Podolia, Catholic parishes, village cemeteries, tombstone inscriptions, local names

